

Prof. zw. dr hab. Hassan Jamsheer  
Katedra Teorii Polityki i Myśli Politycznej  
Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Michała Alagierskiego zatytułowanej**  
***Relacje Turcji z Unią Europejską w czasie dwóch kadencji rządu Partii Sprawiedliwości i***  
***Rozwoju w latach 2001-2011***

Praca doktorska pod powyższym tytułem, wykonana w Katedrze Historii Nowożytnej Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem prof. dr hab. Zbigniewa Anusika, zawiera wstęp, cztery rozdziały, wnioski (ss. 170), aneksy i bibliografię (nie numerowane). Dysertacja, jak pisze Autor, „jest próbą analizy procesu relacji z Unią Europejską w latach 2002-2011” (s. 3). Jest to okres dwóch kadencji Partii Sprawiedliwości i Rozwoju. Idzie o analizę procesu demokratycznych reform wewnętrznych i roli UE w tym procesie w świetle starań Republik Tureckiej o akces do UE i całokształtu negocjacji akcesyjnych. Poza tym, wstęp nie określa jasno celu rozprawy. Hipotezy badawcze rozprawy brzmią następująco: relacje z UE posiadają znaczenie strategiczne dla Turcji; negocjacje z UE to zaledwie jeden z priorytetów polityki zagranicznej tego kraju; Turcja stara się osiągnąć strategiczne cele w oparciu o własne doświadczenia historyczne i wzorce zachodnie; utrzymanie przez Turcję swojej ‘historycznej tożsamości’, jako misji Partii Sprawiedliwości i Rozwoju; kontrola społeczeństwa przy pomocy idei konserwatywnych w procesie podlegającym ewolucji (ss. 6-7).

Rozdział I (Historia relacji Turcji ze Wspólnotą Europejską, ss. 11-45) śledzi proces włączenia się Republiki Turcji do sytemu zachodniego już w początkowej fazie okresu zimnej wojny – w tym w 1952 r., przystąpienie do Paktu Północnoatlantyckiego (NATO). Dostrzeżono więc znaczenie Turcji dla pozycji Zachodu na Bliskim Wschodzie. Wobec tej pozytywnej atmosfery, Turcja stara się przyłączyć się do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (powstałej w 1957 r.). Już w lipcu 1959 r. złożyła wniosek akcesyjny, dwa miesiące po Grecji. Jednak pomimo podpisania kolejnych porozumień (m. in. ‘porozumienia z Ankary’ z 1963 r., równoznacznego z umową stowarzyszeniową), w związku z przewrotami wojskowymi w Turcji na początku lat 60tych i 80tych (przy ewidentnym łamaniu praworządności), starania te nie doczekały się pozytywnego zakończenia. W warunkach oczekiwania ze strony EWG na wymagane reformy w tureckim systemie sprawowania

władzy, Wspólnota proponowała wprowadzenia tzw. 'dodatkowego protokołu' i dodatkowych zobowiązań, które przeciągnęły pertraktacje w zasadzie bezterminowo. Koniec zimnej wojny nie wydaje się zmienić sytuacji w sposób zasadniczy. Idzie o nową rolę Turcji, nowy status Rosji, nową rolę USA w świecie i regionie (operacja Provide Comfort w Kurdystanie Irackim), oraz – o relacje z UE. Złożone, trudne relacje Turcji z UE sprawiają, że Ankarą szuka alternatywnych kierunków polityki zagranicznej – tzn. poprawy stosunków z Rosją i Iranem. Spory z UE dotyczą, m.in., pro-islamskich rządów o tendencjach autorytarnych (jako odejścia od dotychczasowego sekularyzmu), kwestii Cypru (tzw. Tureckiej Republiki Cypru Północnego), i ochrony praw mniejszości. Dzieje się to na tle nowych założeń doktryny państwowej – a mianowicie: doktryna selektywnego kwestionowania idei kemalizmu, zaś w sferze geopolityki mamy doktrynę „strategicznej głębi” (przy czym, relacje z Izraelem uważa się sojusznicze, ale trudne, s. 44).

Rozdział II (Turecki naród i partia islamska): Partia Sprawiedliwości i Rozwoju (Adalet ve Kalkınma Partisi, AKP) dąży do przejęcia pełnej kontroli nad państwem. Doszło do uruchomienia mechanizmu propagandy w walce o pozyskanie patriotycznie i nacjonalistycznie nastawionego elektoratu (ss. 47-49). Obserwujemy ofensywę rządzącej partii pod kątem doktryny politycznej (ss. 60-nn.), a w sferze ustrojowej – umocnienie władzy prezydenta w wyniku zmiany konstytucji (co przebiega systematycznie do dziś). Zwolennicy władz twierdzili, że demokracja oznacza wolność uczuć religijnych. Wyjątkowa rola armii to rezultat wojny o niepodległość pod wodzą Mustafy Kemala (s. 51). Powstała Republika Turcji, czyli kemalizm wraz z wpływami wojska na władze cywilne (s. 68). Dalej, rozdział omawia proces reform w dziedzinie praw człowieka, w znacznym stopniu – prawa mniejszości, a w pierwszym rządzie kwestia kurdyjska (ss. 64-67, 76-78). Nowe ustawy zezwoliły na publiczne nadawanie informacji w różnych językach i dialektach (ss. 70-73; w 2002 r. wydano ustawy o organizacjach). Te kwestie są omawiane wielokrotnie w dalszych rozdziałach. Ciekawe są w tym rozdziale opis narodzin doktryny kemalizmu i republikanizmu (51-nn.), oraz omówienie zachodzących w Turcji przemian społecznych w kontekście skłonności do akceptacji ideologii politycznego islamu (ss. 59-60).

W rozdziale III (Polityka zagraniczna w czasie rządów Partii Sprawiedliwości i Rozwoju (82- 130) mgr M. Alagierski ustala, iż podczas swoich rządów w latach 2002-2007 AKP wyznaczyła sobie centrowo-prawicowe oblicze swojej doktryny. Kolejne zwycięstwo tej partii (2007 r.) miało miejsce w warunkach wzrostu gospodarczego i stabilizacji politycznej. Stąd postulat zmiany procedury wyboru prezydenta (projekt zmiany konstytucji miałby na

celu zmianę systemu i niedopuszczenia do kolejnego zamachu stanu). W sferze polityki zagranicznej ogłoszono „zero konfliktów z sąsiadami”, Osmanizm (sprawa Cypru w relacjach z UE, ss. 84-92; w dniu 1 maja 2004 Republika Cypru staje się członkiem UE, s. 89), polityka pro-europejska (ss. 92- nn.). W ramach polityki „zero konfliktów ...” Turcja rozpoczęła proces normalizacji stosunków z Armenią (ss. 94-95) – rzecz ważna dla Francji i innych krajów UE. Pozostaje casus Republiki Cypru przyjętej do UE, której uznanie odmawia rząd AKP. Jednak kierunek europejski, którego wypadkową są procesy demokratyzacyjne i podporządkowanie armii czynnikowi politycznemu ulega degradacji. Zmienne sytuacji międzynarodowej mają duże znaczenie dla polityki Turcji w związku z planami amerykańskimi po 11 września 2001 r. i decyzją administracji amerykańskiej atakowania Iraku. Turcja jako sąsiad Iraku, kraju muzułmańskiego, odmawia udziału w operacji wojennej i wejścia do powstałej koalicji (ss. 93-94). Druga sprawa wiąże się z wojną domową w Syrii (od 2011 r.) i pojawienie się dodatkowo dużej liczby uchodźców dzięki polityce ‘otwartych drzwi’ i wyboru Turcji jako siedziby rozmaitych organizacji opozycyjnych (s. 108). Niemniej, Turcja pozostaje ważnym ogniwem pod względem stabilizacji Bliskiego Wschodu i Azji, dalej – jako strona przy rozwiązywaniu spraw krajów arabskich i problemów związanych z tzw. ‘arabską wiosną’ (s. 118), jako kraj sunnicki i przeciwwaga dla szyickiego Iranu, oraz jako korytarz energetyczny z Azji do Europy (ss. 121-nn.).

Rozdział IV (Ewolucja tureckiego systemu pod wpływem relacji z Unią Europejską, ss. 131-168) zaczyna się od podrozdziału zajmującego się „granicami demokratyzacji tureckiego systemu” podając, że w sensie geopolitycznym przez Turcję przebiega szlak łączący cywilizacje Wschodu i Zachodu (s. 131). W tej mierze przytacza teorie Fukuyamy (*The End of History ...*), Huntingtona (*The Clash of Civilisations ...*) i Saida (*Orientalism*) (s. 133). Ma to – moim zdaniem – stanowić dla Autora rozprawy tło do przemian zachodzących w relacjach geopolitycznych po czasach zimnej wojny, z zarazem wskazanie nowej roli Turcji w relacjach regionalnych i międzynarodowych. Do 1999 r. elity wojskowe wpływały na politykę międzynarodową. Sytuacja uległa zmianie po przejściu władzy przez AKP (2002 r.). Wtedy ratyfikowano konwencji dotyczące praw człowieka – w tym, o zakazie wszelkich form dyskryminacji rasowej, wprowadzono prawodawstwo europejskie do swojego systemu ekonomicznego, co wywołało – wydawałoby się – zadowolenie w UE i stwarzało przychylną atmosferę akcesyjną. Jednak sprzeciw wyrażono ze strony Grecji, Cypru, Niemiec i Francji. Ze swej strony, rząd Turcji powołał w 2008 r. Narodowy Program mający na celu implementację kryteriów kopenhaskich (34 segmentów reform, s. 136). W 2009 r. Komisja

Europejska skrytykowała stan postępu w dziedzinach sądownictwa, walki z korupcją oraz skali wpływów wojska (s. 137). Do tego dodano kwestie Cypru, Armenii i Kurdów. Więc, w 2010 Wielkie Zgromadzenie Narodowe w maju 2010 r. przegłosowało nowelizację konstytucji: określono kompetencje poszczególnych organów państwowych, w tym – struktura i kompetencje sądów (ss. 138-139). Do tego, uchwalono ustawę o tureckim radiu i telewizji (wprowadzono ogólnopaństwowe programy w języku kurdyjskim) i wspomnianą ustawę o nadawaniu w innych (niż turecki) językach i dialektach (s. 139). Wymienić należy również ustawy: o partiach politycznych, o zasadach i kampaniach wyborczych, o fundacjach, oraz o prawach mniejszości religijnych (ss. 140-141). Jeden z podrozdziałów recenzowanej pracy pt. „Znaczenie procesu negocjacyjnego dla reform w Turcji” (ss. 142-nn.) trafnie stawia tezę, iż utrzymanie relacji z Brukselą sprzyjało rozwojowi instytucji demokratycznych w Turcji, oraz budowie społeczeństwa obywatelskiego i osłabieniu wpływów armii (s. 142). Na kolejnych stronach tego rozdziału mgr Michał Alagierski (jakby w formie podsumowania/rekapitulacji) śledzi relacje Republiki Turcji z EWG i UE. W 1959 Turcja złożyła wniosek o akces do EWG (s. 144), w 1963 doszło do podpisania umowy stowarzyszeniowej (s. 145), w 1997 r. uzyskała status państwa-kandydata UE (Agenda 2000) (ss. 145-146), w 2005 r. – otwarcie negocjacji (s. 146), 2006 – otwarcie pierwszych rozdziałów negocjacyjnych. Przeszkody w tej sprawie to: kwestia Cypru (ss. 147-148) – Cypr zablokował możliwość otwarcia kolejnych rozdziałów (s. 148); w 2007 r. Francja aktywnie włączyła się w blokowanie członkostwa Turcji. Mimo tego, kolejne rozdziały negocjacyjne zostały otwarte (ss. 148-149), ale od kwietnia 2010 do kwietnia 2013 r. żaden rozdział nie został otwarty – tzn. negocjacje wstrzymano. Pozostaje problem zahamowania migracji przez terytorium Turcji (s. 150) i wymogi kampanii przeciw terroryzmowi (s. 151). Te zagadnienia mają ścisły związek z relacjami Turcji z UE i USA. Dzieje się to na szerokim tle znaczenia Turcji wobec krajów arabskich i innych Bliskiego Wschodu (ss. 156-nn.). W końcu mamy po raz kolejny wzmiankę odnośnie polityki UE wobec sytuacji mniejszości w Turcji (ss. 165-166) i na zakończenie wnioski Autora (ss. 167-168).

Temat rozprawy „Relacje Turcji z Unią Europejską w czasie dwóch kadencji rządu Partii Sprawiedliwości i Rozwoju” został trafnie wybrany z punktu widzenia historii współczesnej, problematyki międzynarodowej i bliskowschodniej, a także politologii – gdyż kwestia akcesu Republiki Turcji do Unii Europejskiej i integracji tej pierwszej z Europą jest od kilku dekad przedmiotem rozważań dyplomatów i polityków, oraz badań naukowych w wielu akademickich ośrodkach europejskich i tureckich. Omówiona wyżej konstrukcja pracy jest,

moim zdaniem, prawidłowa. Autor wykazał się opanowaniem wiedzy z danej dziedziny pod kątem poznawczym i warsztatowym, umiejętnością oceny i selekcji faktów, ich analizą.

Za pozytywną ocenę pracy przemawia bogata literatura polska i obcojęzyczna (anglo- i turecko-języczna), wysiłek Autora w zakresie dotarcia do tak bogatej literatury oraz tłumaczenia sporej części materiałów w dziele udokumentowania czy uzasadnienia kolejnych tez. Umożliwiły to wyjazdy naukowe, w tym – do Turcji, mające na celu realizację zamierzenia badawczego.

Jednakże mgr M. Alagierski rzadko prezentuje własny pogląd – zaś często przemawiają źródła i literatura naukowa bez wprowadzenia czytelnika w kierunek swojego rozumowania. Do tego można dodać brak niekiedy linii narracyjnej, odnośnie zarówno chronologii jak i kolejności wskazywanych problemów. Toteż mamy do czynienia przy lekturze rozprawy z powtórzeniami tych samych wątków bez nawiązania do poprzednich czy późniejszych momentów. Ponadto praca wymaga redakcji pod względem: zmiany pisowni z dużej literatury (np., państwo Żydowskie – co Autor często czyni wzorem tego, co spotykamy w literaturze angielskiej); eliminacji zbędnych znaków występujących w tekście (np. liczne kwadraty!); podania tytułu nowego rozdziału częściowo na końcu i częściowo na początku strony (Roz. III). Poza tym, określenie ‘fundamentalizm arabski’ (s. 116), nie spotykane w literaturze naukowej – wydaje się błędne. Określenie ‘syndrom Sevres’ (s. 118) powinno być wyjaśnione: idzie o obawy Turcji przed utratą terytorium, i poprawę tej sytuacji na późniejszej konferencji w Lausannie. Z ważniejszych zagadnień – doktryna prezydenta amerykańskiego H. Trumana z 1947 r. powinna zostać zaprezentowana w odpowiednim miejscu pracy, gdyż dotyczy udzielenia Turcji poważnej pomocy gospodarczej, militarnej i politycznej. Podsumowanie końcowe powinno nawiązać w paru zdaniach do czasów późniejszych, kiedy AKP w dalszym ciągu sprawuje rządy (Doktorant często pisze w czasie teraźniejszym, podczas gdy od 2011 r. sytuacja w regionie uległa radykalnej zmianie, a to temat na inne rozważania).

Niemniej, uwagi krytyczne nie negują wysiłku Autora przy realizacji tematu badawczego i jego poszczególnych wątków. Uważam, iż recenzowana praca doktorska mgr Michała Alagierskiego odpowiada wymogom stawianym tego rodzaju rozprawom. Może więc stanowić podstawę dopuszczenia jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Hassan Jaubher*

Łódź, 23 lipca 2018 r.